


Dzisiejszy numer zawiera 10 stron

# REPUBLIKA

ROK I. | ŁÓDŹ, ŚRODA, 3 PAŹDZIERNIKA 1923 r. | NUMER POJEDYNCZY MK. 5000. | № 264

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49. TELEFON 22-14. | WYDANIE PORANNE. | GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU RĘKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ

# Ks. Ruprecht—królem bawarskim.

## Gabinet Stresemanna chwieje się.

### Chaos w Niemczech wzmaga się.

**WARSZAWA, 2 października (tel. wł. „Republiki"). „Kurjer Warszawski" donosi z Gdańska: Według otrzymanych tu wiadomości telefonicznych, w Monachjum proklamowano b. następcę tronu, ks. Ruprechta, królem Bawarji.**

### OLBRZYMIE MANIFESTACJE MONARCHISTYCZNE W MONACHJUM.

MONACHJUM, 2 paźdz. (Tel wł. „Republiki").

Stolica Bawarji była wczoraj terenem olbrzymich manifestacji monarchistycznych.

Powszechnie sądzono, że chodzi już o obwołanie monarchji.

Następca tronu wraz z małżonką w otwartym powozie przejeżdżali przez miasto. Witano ich owacyjnie okrzykami: „Niech żyje król!".

Powodem manifestacji, był uroczysty obchód rocznicy b. królewskiej gwardji

W towarzystwie ks. Ruprechta znajdował się komisarz rządowy v. Kahr.

Minister spraw wewnętrznych wygłosił mowę, piętnującą rewolucję listopadową w Niemczech.

### DYMISJA GABINETU KNILLINGA.

AW. — BERLIN, 2 paźdz. — Z Monachjum donoszą, że gabinet Knillinga podał się dziś wieczorem do dymisji. Dymisja nie dotyczy głównego komisarza państwowego Kahra.

### KAHR O SOBIE I SWEJ POLITYCE.

PAT. — MONACHJUM, 2 paźdz. — Generalny komisarz państwowy p. Kahr, przedstawił na konferencji prasowej wytyczne swej polityki, podkreślając z naciskiem, że głównem jego zadaniem jest skupienie wszystkich patrjotycznych żywiołów celem stworzenia silnego autorytetu państwa. O jakimkolwiek paktowaniu z socjalistami niema mowy. Dr. Kahr zaprzeczył następnie pogłoskom o separatystycznych tendencjach Bawarji. Przechodząc do stawianych mu zarzutów, iż zmierza do przywrócenia monarchji, oświadczył Kahr, że sprawy tej wywołać nie można, gdyż wyłoni się ona samorzutnie, skoro tylko oparta jest na zdrowych zasadach.

### STRESEMANN ZACHWIANY.

AW. — BERLIN, 2 paźdz. — W związku ze sprawą uchwalenia pełnomocnictw dla kanclerza rzeszy, zarysowuje się w Niemczech możliwość nowego przesilenia gabinetowego. Postanowienia niemieckiej partji ludowej, której przewodniczącym był do niedawna Stresemann, wskazują zwrotność prawa.

Nowy przewodniczący niemieckiej partji ludowej przedłożył Stresemannowi 3 następujące postulaty: po pierwsze — rekonstrukcja gabinetu rzeszy, po wtóre wstąpienie wskład rządu nacjonalistów i po trzecie — przywrócenie 8-godzinnego dnia pracy.

Przewodniczący niemieckiej partji ludowej oświadczył, że jedynie za cenę przyjęcia tych postulatów partja jego będzie głosować za pełnomocnictwami dla Stresemanna.

Wobec tego, iż narady przywódców parlamentarnych nie zostały jeszcze ukończone, posiedzenie Reichstagu odroczone zostało do dziś wieczórem. Wątpliwem jest jednak, czy odbędzie się ono dzisiaj.

Zaznaczyć należy, że pełnomocnictwa dla kanclerza Stresemanna mają obejmować dziedziny gospodarczą i finansową, jak również mają dać większą swobodę.

AW. — BERLIN, 2 paźdz. — Dzisiejsze narady między przywódcami stronnictw nacjonalistycznych a kanclerzem Stresemannem miały wynik negatywny, gdyż nie zostały osiągnięte porozumienie między niem. partją ludową a socjalistami.

Wobec tej sytuacji, gabinet postanowił zebrać się znów wieczorem, celem powzięcia ostatecznej decyzji.

### „STAHLHELM" MASZERUJE NA BERLIN.

BERLIN, 2 paźdz. — Dzisiaj w rannych godzinach rozeszła się wiadomość, że zbrojne oddziały faszystowskie ze słynnym Stahlhelbundem na czele przekroczyły granicę sasko-bawarską i maszerują w kierunku północnym.

Źródłem tych wiadomości jest „Berliner Tageblatt", który donosi, że niezwykle liczne oddziały „Stahlhelbundu" z całą Saksonją sokncentrowane zostały w Magdeburgu i w bojowym pogotowiu wyruszyły na terytorjum bawarskie.

BERLIN, 2 października — Przywódca bawarskich faszystów Hittler bezpośredni opo odbyciu wielkiej narady w Bayreuth udzielił wywiadu przedstawicielowi amerykańskiej germanofilskiej agencji United Press.

Hittler oczekuje szybkiej katastrofy rządu Stresemanna, który będzie ostatnim parlamentarnym rządem w Niemczech, poczem „nastąpią lepsze czasy". Hittler oświadczył. że nie jest monarchistą i że w obecnej chwili jest przeciwny wszelkim ruchom monarchistycznym zarówno na rzecz Hohenzollernów jak i Wittelsbachów, ponieważ oba te ruchy powstając razem mogłaby pociągnąć za sobą rozłam w Niemczech. Dopiero po zjednoczeniu wszystkich prowincji niemieckich w jedno państwo nie wyłaczając Austrji, naród niemiecki będzie sobie mógł wybrać formę rządu. Chwilow ojednak konieczna jest „dyktatura narodowej energji i brutalności", której pierwszym zadaniem jest oswobodzenie zagłębia Ruhr i Nadrenji.

Hittler wywiad swój zakończył oświadczeniem: Obecnie sytuacja jest taka, że albo Berlin musi maszerować na Monachjum albi Monachjum na Berlin.

### 100.000.000 NA ŻOŁD DLA FASZYSTÓW.

BERLIN, 2 października — Komisarz Kahr zatrzymał bezprawnie i bez uprzedniego zawiadomienia berlińskiej centrali Reichsbanku transport 100 miljonów marek złotych, wysłanych z norymberskiej filji do centrali berlińskiej.

Kanclerz Stresemann wystąpił energicznie przeciwko bezprawnemu zarządzeniu Kahra — tak twierdzi „Voss. Zeitung".

### REICHSWEHRA ODMAWIA POSŁUSZEŃSTWA.

BERLIN, 2 października. — W późnych popołudniowych godzinach wydano następujący komunikat o sytuacji w Kistrzynie:

„Dzięki natychmiastowemu energicznemu działaniu komendanta udało mu się w krótkim czasie opanować ruch. Garnizon wkroczył ponownie do miasta i winnych zakłócenia porządku osadzono w więzieniu. Liczni przywódcy zostali aresztowani. Posiłki sąsiednich garnizonów nie będą potrzebowały już prawdopodobnie interwenjować".

Komunikat powyższy bynajmniej nie przyczyni się do uspokojenia ogólnej paniki przedewszystkiem dlatego że nie mówi nic o odebraniu twierdzy powstańcom, jak również zdaje się pragnąć usprawiedliwić bezczynność innych garnizonów Reichswehry, które, jak prywatne wiadomości z Berlina wskazują, w wielu wypadkach odmówiły posłuszeństwa.

### KOMUNIŚCI WEZMĄ UDZIAŁ W RZĄDZIE SASKIM.

PAT. — BERLIN, 2 października. — „Vorwaerts" donosi z Drezna, że saski wydział krajowy i saska frakcja sejmowa socjal-demokracji zgodziła się jednogłośnie, aby komuniści wzięli udział w rządzie saskim, pod warunkiem, że uznają konstytucję. Wybrano komisję, która ma pertraktować z komunistami.

### BANK WALUTOWY.

PAT. — BERLIN, 2 października. — Państwowa rada gospodarcza zatwierdziła projekt ustawy w sprawie utworzenia banku walutowego. Projekt przewiduje stworzenie realnych źródeł płatniczych, równoznacznych z marką złotą, które nosić będą nazwę „nowej marki". Bank walutowy ma posiadać kapitał 3260 miljonów nowych marek i będzie niezależny od państwa, gdyż stworzony zostanie przy udziale niemieckich kół gospodarczych. Noty wydane przez ten bank będą pokryte przez 5-procentową rentę w markach złotych, a dalszem pokryciem będzie złoto i dewizy, wpłacane do banku.

### SEPARATYŚCI NADREŃSCY CHCĄ SPRAWOWAĆ SŁUŻBĘ BEZPIECZEŃSTWA.

A. W. — BERLIN, 2 października .— Korespondent „Daily Mail" w Düsseldorfie komunikuje, że separatyści nadreńscy zwrócili się do międzysojuszniczej komisji rządzącej z formalnem oświadczeniem, aby służbę bezpieczeństwa w Nadrenji powierzono wyłącznie separatystom.

Korespondent dowiaduje się, że przeszło 200 członków zielonej policji niemieckiej zostanie odstawionych przez wojska francuskie do granicy terytorjów niezajętych. Policjanci ubrani będą w garnitury cywilne ze względu na spodziewany samosąd ludności.

### BERGMANN NIE BĘDZIE AMBASADOREM W PARYŻU.

A. W. — BERLIN, 2 października .— Korespondent „Daily Mail" zwrócił się do sekretarza stanu, Bergmanna, znanego negocjatora niemieckiego w sprawie reparacji z zapytaniem, czy ma zamiar objąć stanowisko ambasadora niemieckiego w Paryżu. Bergmann oświadczył, że nie zamierza wcale obejmować tego stanowiska.

# Fronda posła Pluty.

## Piastowcy chcą go oddać pod sąd partyjny.

Warszawski kor. „Republiki" telefonuje:

Ogólna sytuacja polityczna staje coraz bardziej zagmatwana w łonie stronnictw rządowych nieporozumienia są coraz częstsze, przyczem opozycja wychodzi z szeregów stronnictw popierających rząd.

Piastowcy mają dużo kłopotu z posłem Pluta, którego ostro atakuje ostatni numer „Piasta". Nieporozumienia między posłem Plutą a zarządem stronnictwa doszły do takich rozmiarów, że poseł Pluta jeden z najwybitniejszych piastowców ma być oddany pod sąd partyjny. O czem nastąpi oficjalny komunikat stronnictwa.

---

# Sprawa Kłajpedy.

## Konferencja ambasadorów odrzuciła żądania litewskie

PAT. — GENEWA, 2 paźdz. — Sekretarjat generalny Ligi narodów otrzymał dnia 30 września tekst decyzji konferencji ambasadorów wraz z dołączonemi dokumentami w sprawie Kłajpedy.

Rząd litewski nie przyjął był uchwały konferencji ambasadorów, zakomunikowanej mu dnia 8 sierpnia r. b. i zażądał zmian na niekorzyść państwa polskiego w szeregu zasadniczych przepisów konwencji kłajpedzkiej, ustalonych przez konferencję ambasadorów a mianowicie w dziedzinie organizacji rady nadzwyczajnej portu, polskiej strefy wolnej oraz przepisów, normujących transportowanie drzewa.

Konferencja ambasadorów odrzuciła żądania litewskie i, celem wywarcia na rząd litewski, zwróciła się do rady Ligi narodów na podstawie art. 11 paktu, wskazując na sytuację, wytworzona zachowaniem się rządu litewskiego, a grożącą zakłóceniem pokoju.

# Konferencja ekonomiczna dominjów angielskich.

PAT. — LONDYN, 2 października. — We wtorek odbyła się, równolegle z konferencją dominjów, konferencja ekonomiczna.

Minister handlu Graeme Philipp zagaił posiedzenie dłuższem przemówieniem, w którem omówił zagadnienia ekonomiczne metropolji i dominjów.

Wywóz angielski, stwierdził minister, zmniejszył się znacznie od czasu wojny, skutkiem czego liczba bezrobotnych w Anglji wzrosła do granic zatrważających. Dla usunięcia tej anomalji należy odzyskać nietylko dawne rynki zbytu, lecz również postarać się o nowe rynki.

Stosunki ekonomiczne, panujące na kontynencie Europy, stoją jednak na przeszkodzie do przywrócenia dawnych stosunków handlowych. Anglja—zaznaczył minister—winna zwrócić specjalną uwagę na zastosowanie w przemyśle swym najnowszych metod produkcji oraz na doskonalenie warunków transportowych i kredytowych. Wielką wagę przypisuje minister do sprawy kolonizacji, która — zdaniem jego — w znacznej mierze zmniejszy klęskę bezrobocia.

Zadania konferencji są: 1) finansowa i ekonomiczna współpraca między metropolją, kolonjami, a dominjami, 2) skierowanie emigracji angielskiej do właściwych dominjów.

W celu ułatwienia kwestji emigracji, rząd angielski postanowił udzielać znacznych subsydjów na budowę kolei, portów i t. d. pod warunkiem, że zamówienia na materjał ruchomy, maszyny, etc. będą dokonywane w fabrykach angielskich.

## W komisjach sejmowych.

### PRZETARG O KOSZARY W MOŁODECZNIE.

Nasz warsz. kor. telefonuje:

Na komisji wojskowej zgłoszono kilka interpelacji między innemi ks. Nowakowski (N.-D.) interpelował w sprawie przetargu koszar w Mołodecznie, przytem gwałtownie popierał ofertę złożoną przez firmę Grodziecki (b. min. aprowizacji) Izaaka Basewicza i w toku dyskusji ks. Nowakowski oświadczył, że były pewne wpływy, żeby tą ofertę usunąć.

Poseł Kordowski (Wyzwolenie) podkreślił, że ks. Nowakowski wywiera nacisk, aby ta ofertę przyjąć. Ministerstwo spraw wojskowych ma udzielić odpowiedzi na powyższą interpelację.

### USTAWA O PARCELACJI I OSADNICTWIE.

PAT. — WARSZAWA, 2 października. — Sejmowa komisja rolna rozpoczęła dziś ogólną dyskusję nad projektem ustawy o parcelacji i osadnictwie.

Zabierali głos posłowie: Chomiński („Wyzwolenie"), Kwapiński (P.P.S.), Maksym Malinowski („Wyzwolenie"), Staniszkis (Z. L. N.), Święcicki (Z. L. N.). Dalszy ciąg dyskusji jutro o godz. 11 rano.

Posiedzenia sejmowej komisji rolnej odbywać się będą codziennie. W bież. tygodniu pod obrady komisji ma wejść projekt ustawy o czynszownikach na kresach wschodnich.

### DELEGACJA NAUCZYCIELI W KOMISJI BUDŻETOWEJ.

PAT. — WARSZAWA, 2 października. — Przed rozpoczęciem posiedzenia sejmowej komisji budżetowej zgłosiła się do przewodniczącego komisji deputacja nauczycieli szkół powszechnych i średnich, w imieniu której przemawiał p. Makuch, który wskazał na to, iż automatyczne awansowanie nauczycieli jest najściślej związane z rozwojem szkolnictwa i zostało uchwalone w Sejmie ustawodawczym po bardzo gruntownych naradach i debatach oraz przez nikogo nie było dotychczas kwestjonowane.

Przedstawiciel nauczycielstwa prosił o uchylenie odnośnej poprawki do sejmowej ustawy o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych i wojska, zaproponowanej przez Senat.

### USTAWA O UPOSAŻENIU URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH.

PAT. — WARSZAWA, 2 października. — Sejmowa komisja budżetowa rozpoczęła dziś obrady nad poprawkami wprowadzonemi przez Senat do ustawy o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych i wojska oraz do ustawy emerytalnej.

Na posiedzeniu dzisiejszem zapoznano się jedynie z opinją przedstawicieli Związku nauczycieli szkół powszechnych i średnich, którzy domagali się przywrócenia pierwotnej uchwały Sejmu.

## SPRAWY POLITYKI POLSKIEJ.

### P. SEYDA WYJAŚNIA.

P. A. T. komunikuje urzędowo:

W związku z artykułami prasowemi o zarządzeniu rządu czesko-słowackiego, w myśl którego konsulaty republiki czesko-słowackiej w Polsce rozpoczęły dnia 26 b. r. wydawać wizy dla obywateli na wyjazd do Czechosłowacji jedynie po uzyskaniu pozwoleń na wjazd od ministerjum spraw zagranicznych w Pradze, M. S. Z. komunikuje, że zarządzenie to zostało, jako polegające na nieporozumieniu, przez rząd czesko-słowacki cofnięte i od dnia 1 października r. b. weszły w życie z powrotem zarządzenia, stosowane przed 26 września 1923 r.

### ZMIAN W KANCELARJI CYWILNEJ PREZYDENTA NIE BĘDZIE.

PAT. — WARSZAWA, 2 października. — Wszelkie pogłoski o zamierzonych jakoby zmianach w kancelarji cywilnej prezydenta Rzeczypospolitej są pozbawione wszelkiej podstawy.

### POSEŁ WŁOSKI U PREMJERA WITOSA.

Warszawski kor. „Republiki" telefonuje:

Wczoraj premjer Witos przyjął posła włoskiego Tomassiniego i odbył z nim konferencję w sprawie polityki zagranicznej. W toku rozmowy stwierdzono jednomyślność poglądów obu rządów.

### WYJAZD PREZYDENTA WOJCIECHOWSKIEGO.

Warszawski kor. „Republiki" telefonuje:

Prezydent Wojciechowski dziś wyjechał do Spały, skąd wraca 9 października, poczem nastąpi wyjazd prezydenta samochodem do województwa białostockiego. Między innemi do Ostrowia, Łomży, Grajewa, Augustowa, Suwałek, Grodna a potem do Wilna.

### OBRADY ZARZĄDU „PIASTA".

PAT. — WARSZAWA, 2 paźdz. — W dniu dzisiejszym obradował zarząd główny stronnictwa P. S. L. „Piast". Omawiano szereg kwestji organizacyjnych i gospodarczych, m. in. sprawę zwołania rady naczelnej stronnictwa.

Zdecydowano termin pozostawić prezydjum stronnictwa z tem, że zwołanie rady ma nastąpić w okresie dwóch miesięcy.

Uchwalono szereg rezolucji, m. in. rezolucję, w której zarząd główny stronnictwa zwraca się do rządu o udzielenie wydatniejszej pomocy dla instytucji kółek rolniczych, celem prowadzenia pracy kulturalno-oświatowej wśród drobnych rolników.

### DELEGACI POLSCY NA MIĘDZYNARODOWYM KONGRESIE PRACY W GENEWIE.

A. W. — WARSZAWA, 2 października. — „Agencja Wschodnia" dowiaduje się, iż delegatami rządu polskiego na V międzynarodowy kongres pracy w Genewie, mający się odbyć w dniu 22 b. m. będą pp. F. Sokal, członek rady administracyjnej międzynarodowego biura pracy i O. Nawratil, okręgowy inspektor pracy we Lwowie.

### CHINY GROŻĄ WYSTĄPIENIEM Z LIGI NARODÓW.

GENEWA, 2 paźdz. — W oświadczeniu przesłanem prasie, delegacja chińska protestuje przeciwko ostatniemu posiedzeniu zgromadzenia Ligi narodów, na którem nie wybrano ponownie członka chińskiego do rady Ligi. Zdaniem komisji chińskiej, przy wyborach do rady Ligi powinny być uwzględnione momenty geograficzne i rasowe. Chińczycy oświadczają, iż w danym razie Chiny wycofają się z Ligi czasowo, albo nawet na stałe.

## Gen. Szeptycki pragnie redukować armję.

### Sprzeciwiła się temu główna rada wojenna.

Warszawski kor. „Republiki" telefonuje:

W łonie rządu w ciągu kilku dni omawiana była sprawa redukcji armji.

Generał Szeptycki przedstawił odnośny projekt na radę ministrów, który jednak nie znalazł aprobaty głównej rady wojennej i prawdopodobnie napotka się na silną opozycję w sejmie.

Jak się dowiadujemy sprawa stała się znowu nieaktualna.

## 1-go października rozpocznie się redukcja urzędników państwowych.

AW. — WARSZAWA, 2 paźdz. — Jak się dowiadujemy w związku z rozporządzeniem rady ministrów o zredukowaniu personelu pomocniczego we wszystkich urzędach państwowych Rzeczypospolitej, redukcja ta rozpocznie się z dniem 1 października i potrwa do 31-go grudnia r. b. W dniu tym wszyscy urzędnicy, którzy z różnych względów otrzymają zwolnienia, opuszczą biura.

## Co uchwaliła Rada Ministrów.

PAT. — WARSZAWA, 2 paźdz. — Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 2 października r. b. przyjęła m. in. 18 projektów ustaw M. S. Zagr., wniesionych do Sejmu Reczypospolitej przez rząd poprzedni, a dotyczących ratyfikacji poszczególnych konwencji międzynarodowych, projekt ustawy prasowej, wniosek ministra skarbu, podwyższający opłaty akcyzowe od wina musującego, wniosek ministra spraw wewnętrznych, wyłączający gminę Ruda z powiatu politycznego Myślenice, a wcielający ją do powiatu Nowy Targ województwa krakowskiego, projekt noweli do ustawy o ochronie lokatorów, projekt ustawy zmierzający i uzupełniający niektóre przepisy, dotyczące ochrony obszaru, konstytucji, organów naczelnych oraz głowy Rzeczypospolitej. Projekt powyższy uzgadnia różnicę w ustawodawstwach dzielnicowych, odnoszące się do sprawy powyższej i uzupełnia ich braki dotychczasowe.

Rada ministrów przyjęła dodatkowo wnioski ministra reformy rolnej znoszące okręgowe urzędy ziemskie w Siedlcach, Płocku i Przemyślu, a wcielające odnośne okręgi do właściwości terytorjalnych okręgowych urzędów ziemskich w Lublinie, Warszawie i Krakowie.

Rada ministrów przyjęła wreszcie wniosek ministra skarbu, ograniczający wydatki inwestycyjne, przewidziane w budżecie na rok 1923.

—XX—

### GWARANCJE BANKOWE DLA ZWIĄZKÓW APROWIZACYJNYCH.

A. W. — WARSZAWA, 2 października. — W dniu 2 b. m. odbyła się u nadzwyczajnego komisarza do zwalczania drożyzny, p. Bajdy, konferencja w sprawie udzielenia gwarancji bankowych dla ułatwienia współdzielniom i związkom aprowizacyjnym otrzymywania węgla opałowego.

W wyniku konferencji, przedstawiciel P. K. K. P. wyraził swą zgodę na udzielenie pomocy gwarancyjnej spółdzielniom urzędników państwowych i komunalnych przy zakupie węgla. Polski bank krajowy Bank Komercyjny i P. K. O. wyraziły swą zgodę na zapewnienie gwarancji.

### TARGI POZNAŃSKIE.

PAT. — POZNAŃ, 2 paźdz. — Miejski urząd targów poznańskich przystąpił do prac związanych z otwarciem IV Targów Poznańskich, które mają się odbyć w czasie od 27 kwietnia do 4 maja 1924 roku. Zgłoszenia wystawców przyjmuje urząd, począwszy od dnia 1 października r. b.

### STREJK GÓRNIKÓW W CZECHACH.

PAT. —PRAGA, 2 paźdz. — W trwającym już od 7 tygodni strejku górników nie zaszła żadna zmiana. Konferencja ogólna odrzuciła propozycję rządową, dotyczącą Zagłębia Ostrawy i innych okręgów górniczych, uważając proponowane przez ministra pracy warunki za niedostateczne. W związku z tem odbyła się narada zarządów związków zawodowych ogólnych oraz związku kolejarzy z komitetem strejkującym, na której uchwalono wspólną interwencję wobec rządu dla uzyskania możliwych do przyjęcia warunków zakończenia strejku.

W dzień urodzin nieodżałowanego b. p. **d-ra Eljasza Kopciowskiego** ofiarujemy na ambulatorjum Jego imienia przy T. O. Z. 4 mlj. mkp.

462 **RODZINA.**

Nr. 264

# REPUBLIKA

3 PAŹDZIERNIKA 1923

# Po upadku kandydatury polskiej.

Nie poruszaliśmy kwestji kandydatury p. Skirmunta do rady Ligi narodów, dopóki istniała najmniejsza skra nadziei na utrzymanie tej kandydatury, jakkolwiek fiasko było tu więcej niż pewne. Obecnie, gdy mamy do czynienia już z faktem dokonanym, oświetlenie porażki ósemkowej staje się obowiązkiem, a to celem wyciągnięcia z niej nauki na przyszłość. Nie w tem bowiem leży zło, że kandydatura polska upadła, lecz że wszystko uczyniono, jakgdyby na złość, ażeby udział Polski w radzie Ligi uczynić niemożliwym. Ta akcja szkodnicza datuje się niestety nie od dzisiaj, ale Chjena ma stąd mało powodów do tryumfu, albowiem sprawy zagraniczne są faktycznie oddawna u nas domeną endecką. Szczególną wrogość wszczepiła w społeczeństwo endecja względem Ligi narodów, nie znajdując niestety ze strony lewicy należytego przeciwdziałania. Pomięszano u nas dwie rzeczy biegunowo przeciwne: słuszne niezadowolenie z Ligi z powodu jej niedostatecznej działalności humanitarnej ze złością reakcji na Ligę za to, że jednak coś robi.

Podobna krytyka pod adresem Ligi ze strony zarówno skrajnej prawicy, jak i skrajnej lewicy rozlega się także na zachodzie, tam jednak lewica umiarkowana broni Ligi przeciwko napaściom ekstremistów czerwonych i czarnych, rozumiejąc, że Liga, jako instytucja nowa, przebyć musi naturalną ewolucję.

W Polsce odrazu zohydzono Ligę w oczach opinji, przedstawiając ją bądź jako „intrygę masońską", bądź jako „komedję burżuazyjną". Dopóki jednak istniał rząd nawpół lewicowy, umiano przynajmniej zachować pozory. Zwłaszcza prof. Askenazy zręcznie manewrował, aby nie popaść z Ligą w jawny zatarg. To też wykorzystał Ligę do najwyższego stopnia, aby możliwie pomyślnie przeprowadzić sprawy polskie podlegające jej kompetencji. Gdy rządy objęła Chjena, stosunki z Ligą zostały popsute doszczętnie. Dla partji nacjonalistycznej nienawistna jest zasadniczo istytucja, która dąży do opierania stosunków między państwami tudzież narodami na podwalinach prawa i słuszności, bo zasadą nacjonalizmu jest brutalna przemoc i prawo pięści. Nadto, Chjena po zatwierdzeniu granic polskich przez radę ambasadorów pomyślała sobie, że minął czas, gdy z Ligą należało się ceremoniować; nasi przedstawiciele poczęli tam przemawiać po „wielkomocarstwowemu". I to się nazywało „obroną" praw Polski. Odpowiedzią na to był cały szereg klęsk, której istotne znaczenie ujawni dopiero przyszłość, gdy, w miarę rozwoju Ligi, stosunki poczną się zwolna uporządkowywać na podstawie praw moralnych. Największą jednak z tych klęsk był upadek kandydatury polskiej do rady Ligi i przejście kandydatury czeskiej.

Ażeby zrozumieć, dlaczego przeszedł p. Benesz a przepadł p. Skirmunt, wystarczy przyjrzeć się dwom metodom postępowania dyplomacji czeskiej i polskiej. Od samego początku utworzenia Ligi p. Benesz występował jako jej apologeta, pomimo, że i Czechosłowacja ma swoje mniejszości narodowe i również podpisała klauzulę gwarancyjną. Znaczenie tej klauzuli Benesz odrazu bardzo trafnie ujął, wywodząc, że przynosi ona państwom nie szkodę lecz pożytek. Jeszcze na posiedzeniu z dn. 13 grudnia 1920 r. powiedział „Niema dwóch zdań, że Liga narodów ma prawo ochronić mniejszości; świat wychodzi z wojny wywołanej uciskiem mniejszości wewnątrz wielkich państw", a jednocześnie dodał, że „warunki traktatu służą rządowi Czechosłowacji za ochronę przeciw interpretacjom niebezpiecznym i nadużywającym". U nas odwrotnie, krzyczano ciągle, że traktat mniejszościowy został narzucony, że jest zamachem na suwerenność, i że Liga jest naszym wrogiem. Nawet ostatnio nie zrozumiano prawdy tak elementarnej, że ubiegając się o mandat do instytucji, należy ją wśród społeczeństwa popularyzować, a przynajmniej, że nie wolno jej dyskredytować, bo nie pluje się w studnię z której niezadługo wypadnie się napić. Tak istotnie zachowano się, ale... w Czechach.

Nie kto inny jeno półurzędowa nasza Agencja Wschodnia kazała sobie depeszować z Paryża (dnia 26.9): „Czesi rozwijają żywą agitację za kandydaturą swoją do rady Ligi narodów. W akcji tej wziął udział i minister Benesz, ogłaszając artykuł pod tyt. „Polityka Ligi narodów" w „L'Europe Nouvelle". W prasie czeskiej ukazał się cały szereg artykułów o Lidze narodów i stosunku do niej Czechosłowacji. Poseł Hruszowski ogłasza w „Czeskem Slovje" artykuły o stosunku Ligi narodów".

A u nas? Czy p. Skirmunt czy też p. Seyda również ogłaszał artykuły zachwalające instytucję, której Polska ma zostać kierownikiem? O, tak! U nas także ukazały się w tym czasie artykuły, ale z ordynarnemi wymysłami na Ligę... oczywiście w prasie chjeńskiej, czyli właśnie „urzędowej". Wystarczy wskazać na ordynarne wycieczki w „Kurjerze Poznańskim", piśmie najbliżej stojącym do p. Seydy. „Masonerja a Liga narodów" oto jeden z tytułów. „Bezsilność Ligi narodów" oto drugi tytuł, z wnioskiem takim: „Czy znajdą się jeszcze ludzie, którzy twierdzić będą, że utrzymanie tej chimery dyplomatycznej może się przydać". Trudno potem się dziwić, że reprezentanta Chjeny nie chce się wpuścić do instytucji, na którą ona miota błotem!

Niestety skutki tego krańcowego niedołęstwa dźwigać musi Polska. Nawet konserwatywny „Czas", który odnosi się niezbyt przyjaźnie do Ligi, ostrzegał w tytule — wykrzykniku: „Nie lekceważmy Ligi narodów!" Pismo to wylicza cały szereg spraw polskich, znajdujących się w rękach Ligi, a oddanych jej dobrowolnie lub pod przymusem i dotąd nierozstrzygniętych. Do spraw tych dodać należy i sprawę wileńską, którą prawica obecnie wykrętnie bagatelizuje, tryumfując z powodu depeszy, że p. Sidzikauskas sam ją wycofał. Jest to jednak radość dla ludzi bardzo naiwnych lub naiwność udających. Delegat Litwy, a zwłaszcza jego rosyjscy i... francuscy doradcy, zgoła się nie spodziewali, aby w obecnym czasie, udało im się przeprowadzić rewizję uchwały ambasadorów zatwierdzającej nasze granice. Szło mu narazie tylko o przeforsowanie zasady, że sprawa rozważana przez radę ambasadorów może jednak powrócić do Ligi. O meritum tej sprawy będzie miał czas pomówić we właściwej chwili, gdy w skład Ligi wejdzie Rosja i Niemcy, no i gdy członkiem rady będzie p. Benesz specjalny protektor wszystkich pretendentów do ziem, wchodzących w skład państwa polskiego. Słuszność więc miał „Czas", ostrzegając zawczasu przed wielkiem niebezpieczeństwem, które wyniknie dla nas, w razie przyznania p. Beneszowi doniosłego wpływu na rozstrzygnięcie spraw polskich.

Wreszcie słówko o metodzie okłamywania przez Chjenę społeczeństwa polskiego. Gdy prasa lewicowa alarmowała opinję z powodu obojętności, z jaką p. Seyda traktuje kandydaturę polską do rady Ligi, gazety prawicowe uspokajały, że są dwa wakanse do rady, a zatem Polska i Czechy mogą się wzajemnie popierać, bez współzawodniczenia. Obecnie po porażce prasa chjeńska odwraca kota ogonem i tłumaczy się, że p. Skirmunt nie mógł przejść, bo było tylko... jedno miejsce, zarazem prasa ta pociesza, że delegat polski zasiadać będzie w Lidze za rok Czy istotnie prasa chjeńska jest tak niewysokiego zdania o inteligencji swych czytelników?

**ADMONITOR.**

# Co się dzieje w Bułgarji.

## Niema tam żadnej rewolucji bolszewickiej, lecz jest powstanie ludu przeciwko dyktaturze wojskowej.

### Nie należy dawać wiary tendencyjnym wiadomościom inspirowanym przez bułgarski rząd faszystowski.

O rozruchach w Bułgarji dochodzą nas wiadomości bardzo bałamutne. Zawdzięczać to należy temu, że faszystowski rząd bułgarski usiłuje przedstawić powstanie jako dzieło komunistów. Na wersję tę zresztą rząd ten nie odrazu się zdecydował. Korespondent francuskiego „Tempsa", którego chyba o sympatje komunistyczne posądzać nie można, doniósł z Sofji, że wojna się toczy między powstańcami a wojskiem rządowem, nie wzmiankowawszy ani słówkiem, że powstańcy są komunistami. Wtedy rząd bułgarski twierdził, że rewolucji w Bułgarji wcale niema, lecz że wszystko to jest „intrygą jugosłowiańską". Dopiero, gdy powstańcy zaczęli zagarniać miasto po mieście, rząd bułgarski zdecydował się przedstawić rewolucję jako „bolszewicką". Takie tłumaczenie nasuwa jednak pytanie, czy jest rzeczą możliwą, by w rolniczej Bułgarji komuniści cieszyli się tak wielkim wpływem. To też problematyczne zapewnienia rządu bułgarskiego obala wiedeńska „Arbeiter-Zeitung", pismo socjalistyczne wrogie bolszewizmowi. Pismo to przedstawia wydarzenia bułgarskie w oświetlenu następującem:

Zamach stanu, nikczemne zamordowanie Stambolijskiego, i Daskałowa, zniszczenie setek włościan i robotników, aresztowanie wszystkich przywódców włościańskich i socjalistycznych ułatwiły akcję kotr-rewolucji. Było to dzieło znikomej mniejszości mieszkańców: władzę przemocą zagarnęli oficerowie wyżsi, cienka warstwa burżuazji miejskiej i politycy starego autoramentu. Szerokie masy włościańskie i robotników pozostały bez kierownictwa i były zaskoczone znienacka. Obecnie odpoczywają one, ich nastrój się wzmacnia, a ponieważ stanowią przeważającą większość ludności, to rozprawiać się z niemi można tylko w drodze krańcowych sposobów gwałtu. W tym celu rząd bułgarski potrzebuje pretekstu, i tu ucieka się do wypróbowanej recepty rządu Horty'ego na Węgrzech, zapewniając, że istnieje olbrzymi i dobrze przygotowany spisek bolszewicki. Trzeba tylko wymachiwać przed obliczem Europy reakcyjnej czerwoną chustą, a wtedy będą usprawiedliwione wszystkie haniebne czyny przemocy.

Ruch w Bułgarji wybuchnął żywiołowo—przyczem śmiesznem jest mówić o rewolucji bolszewickiej tam, gdzie ruch się odbywa pod przywództwem zamożnych warst włościaństwa Jest to poprostu powstanie ludu przeciwko panoszeniu się kamaryli wojskowej, rządzącej przy pomocy szubienicy i więzienia Ocenę tę potwierdza i ten fakt, że do ruchu zostało wciągnięte „Sobranie" (sejm bułgarski) które wskutek tego zostało rozproszone, a przecież parlament bułgarski nie składa się bynajmniej z samych komunistów. Wszystkie żywe siły kraju są zduszone zapomocą stanu oblężenia. Źródła serbskie dodają, że faszystowski zamach stanu w Bułgarji z dnia 9 czerwca był dziełem rąk Mussoliniego, który w swej polityce antyjugosłowiańskiej zamierza się oprzeć na Bułgarji i Węgrzech.

Komunikując powyższe informacje na odpowiedzialność wiedeńskiego pisma socjalistycznego, zalecamy w każdym razie ostrożność w przyjmowaniu na wiarę depesz tendencyjnych, inspirowanych przez bułgarski rząd faszystowski.

### NINCZYCZ NIE PODAJE SIĘ DO DYMISJI.

PAT. — BIAŁOGRÓD, [illegible]. Białogrodzkie Biuro Informacyjne upoważnione jest do oświadczenia, że podane przez niektóre dzienniki pogłoski o dymisji ministra spraw zagranicznych Ninczyca, są pozbawione wszelkich podstaw.

### REKORD ŚWIATOWY BALONÓW.

PAT. — TOULON, [illegible] — Balon sterowy Dixmude, który wyleciał we wtorek, zakończył swój przelot z Północnej Afryki do Tours we Francji, bijąc dotychczasowy rekord światowy balonów sterowych angielskich, zarówno co do dystansu jak i co do czasu trwania lotu bez lądowania, przebywszy 7 tysięcy kilometrów w 108 godzin.

### BUDŻET LIGI NARODÓW.

AW. — LONDYN, paźdz. — Budżet rady Ligi narodów na rok 1924 został uchwalony w wysokości 23 miljonów franków.

### MUSSOLINI ŚWIĘCI ROCZNICĘ JEGO ZWYCIĘSTWA.

AW. — RZYM, . października. — Uroczystości pierwszej rocznicy faszystowskiej obchodzone będą oficjalnie od 28 do 31 października. Mussolini wyda manifest do narodu w dniu 28 b. m., poczem odbędzie w Medjolanie przegląd wojsk. W Rzymie odbędą się wielkie uroczystości w dniu 31 października. Projektowany jest w tym dniu lot 400 aeroplanów nad miastem. Specjalna delegacja złoży hołd Mussoliniemu.

# Związek młodzieży komunistycznej przed sądem.

## Drugi dzień rozpraw.

W drugim dniu rozpraw sąd przystąpił do przesłuchania świadków.

Świadkowie: kom. Bartel, kom. Wajer asp. Janowski, nic nowego do sprawy nie wnieśli.

Ogromne poruszenie wywołał jedynie w czasie zeznań świadka Bartla incydent z obroną w sprawie odczytywania zeznań przez świadka z kartki.

Również nic nowego do sprawy nie wnieśli świadkowie: ojciec i brat oskarżonego Bechlera.

Zasadniczo przy zeznaniach tych świadków chodziło i oskarżeniu i obronie o ustalenie stosunku oskarżonego do niejakiego Markiewicza, podejrzanego o komunizm, który rzekomo miał zamieszkiwać w Kaliszu.

Świadek, ojciec oskarżonego, stwierdził, iż oskarżony utrzymywał jedynie z Markowiczem stosunki handlowe.

Następnie przesłuchano świadka Krawczyka, w którego mieszkaniu odbyło się jedno z zebrań związku młodzieży.

Świadek Krawczyk zeznał, iż zebranie to odbywało się częściowo w jego obecności, jednakże ani zdań, ani fragmentów z dyskusji nie zapamiętał.

Jedyne słowo, które świadek sobie uprzytamnia, a z którego znaczenia nie może sobie zdać sprawy, jest słowo „referent”.

Wzięty w krzyżowy ogień pytań, świadek stwierdza, iż w czasie jego obecności na naradach (w przeciągu mniej więcej kwadransa) nie padło ani słowo „komunizm”, ani „socjalizm”, pomimo, iż, według zeznań świadka dyskusja była nader ożywiona.

Następnie zarządzono przerwę, po której adwokaci Szperling i Duracz proszą o dołączenie do dowodów rzeczowych deklaracji związku młodzieży socjalistycznej oraz stwierdzenie, iż ustęp z kartki w dowodach rzeczowych, obciążających jest przepisany z legalnie wydanej broszury.

Następnie głos zabrał przedstawiciel oskarżenia publicznego pprok. Wilecki, który w godzinnem przemówieniu poddał rzeczowej analizie ten podkład psychiczny, na którem zrodziły się na gruncie polskim idee komunistyczne.

Te stosunki realne, jakie panują w Rosji, są zaprzeczeniem — mówił p. pprokurator — tych wszystkich agitacyjnych kłamstw, jakiemi bolszewicy chcieli zdobyć sobie masy.

Głosili oni walkę z militaryzmem, a zmilitaryzowali kraj, głosili wolność słowa, a aresztuje się tych wszystkich, którzy poddają rząd sowietów krytyce, zapowiadano zniesienie kary śmierci, a setki tysięcy ludzi z rozkazu Czeka zostało zamordowanych.

Przechodząc do analizy istoty przestępstwa i danych faktycznych, przedstawiciel oskarżenia publicznego dowodził, iż te warunki w jakich oskarżeni odbywali zebrania, znalezione u nich papiery oraz korespondencja prowadzona w więzieniu wykazują niezbicie winę podsądnych.

Dlatego też żądam — ciągnął p. pprokurator — bezwzględnego ukarania oskarżonych.

Kara ta nie jest wynikiem zemsty, lecz wyrazem tego potępienia komunizmu, walka z którym jest nie tylko powinnością przeciwników tej idei, ale jest to obowiązkiem wszystkich ludzi uczciwych.

Długi szereg przemówień obrończych rozpoczął adwokat Więckowski, obrońca Rubaszkina i Grynberżanki.

Obrońca na wstępie zaznaczył, iż ustalenie przestępstw oskarżonych sprowadza się do rozstrzygnięcia zagadnienia czy zeznania konfidenckie mogą mieć dla sądu znaczenie decydujące.

Na pytanie to obrońca daje odpowiedź przeczącą, w przeciwnym bowiem razie zbyteczny byłby — zdaniem obrońcy — długi i pracowity przewód sądowy.

Przystępując do motywacji odwodowej obrońca stwierdza, iż prokurator w przemówieniu swem całkowicie nie poruszał przestępstwa Rubaszkina, a w stosunku do Grynberżanki opierał się jedynie na zeznaniach konfidenckich, na t. zw. „grypsankach” pisanych przez Grynberżankę w więzieniu oraz na okolicznościach narady odbytej u Krawczyka.

W długim i rzeczowym przemówieniu obrońca wykazuje nierealność tych dowodów, przyczem poddał dokładnej krytyce twierdzenie, iż zebranie u Krawczyka miało charakter konspiracyjny.

Przechodząc do sprawy znalezionych papierów u Grynberżanki, obrońca stwierdza, iż znalezione papiery nie stanowią materjału obciążającego.

Obrońca wnosi o uniewinnienie swych klijentów.

Oskarżony Złotnik, który broni się sam, rozpoczyna wygłaszanie tyrad w obronie idei komunistycznych.

Przewodniczący kilkakrotnie zwraca uwagę oskarżonemu, iż nie jest jego rzeczą pouczanie sądu.

Następnie oskarżony skreśla sądowi historję swego przystąpienia do związku młodzieży komunistycznej.

Gdy w końcu swej mowy obronnej Złotnik rozpoczyna używanie zwrotów niedopuszczalnych, przewodniczący odbiera mu głos.

Adwokat Szperling, obrońca Griszy Kahana, stwierdza na wstępie, iż z zasadniczemi ideami mowy przedstawiciela oskarżenia publicznego nie można się zgodzić.

Obrońca polemizuje z określeniem prokuratora, jakoby na ławie oskarżonych siedział „kwiat młodzieży”.

Kwiatem młodzieży bowiem, zdaniem obrońcy, można nazwać tych tylko, którzy prowadzą pracę twórczą.

Ale tym określeniem—ciągnie obrońca—dowiódł p. pprokurator, iż nie uważa oskarżonych za zwykłych przestępców, a widzi w nich tylko jednostki wykolejone, których ideały i poglądy zostały spaczone i zepchnięte na bezdroża.

Przechodząc do omówienia psychologicznego podłoża przestępstw, obrońca kwestjonuje prawo do potępienia tych oskarżonych, którzy winni miast na ławie oskarżonych, zasiadać na ławie szkolnej.

Obrońca analizując warunki wychowania swego klijenta, podkreśla, iż oskarżonemu Kahanowi w szkole rosyjskiej zatruwano duszę jadem nienawiści do Polski w myśl tej starej tak chętnie przez rosjan stosowanej zasady divide et impera. Pobyt jego w czasie rewolucji w Rosji, wywołać musiał niezrozumienie idei polskości — a winę w tym wypadku ponieść muszą—zdaniem obrońcy—władze szkolne, które nie umiały tych dzieci—oskarżonych przywiązać do idei polskości.

Przechodząc do analizy faktu przestępstwa, obrońca stwierdza, że nie można ustalić czy stowarzyszenie wogóle, a jednostka w szczególności, może dążyć do obalenia istniejącego w państwie porządku społecznego.

Dalej obrońca podkreślił, iż uznawanie konieczności obalenia danego ustroju społecznego nie jest obalaniem, i ie może być karalne.

Poddawszy krytyce dowody rzeczowe winy oskarżonego, obrońca wnosi o ukaranie Kahana nie z art. 126, lecz z art. 124 cz. II, p. 1.

Adwokat Honigwill, obrońca Bechlera, na wstępie protestuje przeciwko konkluzji prokuratora, że wszyscy ludzie uczciwi powinni walczyć z komunistami.

Czy wobec tego—pyta obrońca—ci wszyscy którzy zasiadają na ławie obrońców, są ludźmi nieuczciwemi lub złemi obywatelami?

Obrońca omawia szczegółowo materjał obciążający Bechlera oraz analizuje zeznania świadków, krytykując ostro twierdzenie świadka Bartla, iż oskarżony jest zanotowany w kartotece policji, jako kolporter bibuły. Jest to—zdaniem obrońcy—ferowanie wyroków.

Obrońca wnosi o uniewinnienie Bechlera.

Adwokat Duracz zaznacza, iż abstrahuje w swem przemówieniu od polemiki z poglądami politycznemi prokuratora.

Następnie obrońca stwierdza, iż nie może się zgodzić z tezami prokuratora co do warunków i istoty przestępstw.

Omawiając motywy oskarżenia mec. Duracz dowodzi, iż motywy te nie stwierdzają winy oskarżonych.

Obrońca poddaje krytyce zeznania konfidentów i uwypukla charakterystyczny szczegół, iż według obliczeń defenzywy, kół komunistycznych było 12, w tem 9 żydowskich i 6 polskich — a więc 15.

Mec. Kempner, obrońca Abe Żurkowskiego, w długiej i treściwej mowie poddał wyczerpującej krytyce podstawy aktu oskarżenia w stosunku do swego klijenta.

Opierają się one jedynie—zdaniem obrońcy — na zeznaniach oskarżonego Złotnika, gdyż niema żadnych innych dowodów jego winy.

Wszystkie dowody winy—ciągnie obrońca—są zbyt słabe, by można było pociągać za nie do odpowiedzialności z art. 126 kod. kar.

Nie można również oskarżonego pociągać do odpowiedzialności za list, zawierający krytykę szkolnictwa.

Nie można więc — kończy obrońca — zarzucać Żurkowskiemu, iż prowadził agitację, zmierzającą do obalenia istniejącego w państwie polskim ustroju społecznego.

Mecenas Kon, obrońca Doktorczyka, stwierdza, iż dowody winy Doktorczyka są niewystarczające do skazania go.

Zarówno znalezione u Doktorczyka książki, jak i fakt należenia do Zw. pol. mł. socj. nie jest — zdaniem obrońcy — dowodem winy i wobec tego wnosi on o uniewinnienie Doktorczyka.

Oskarżeni, bądź zrzekają się ostatniego słowa, bądź proszą o ułaskawienie.

Jedynie oskarżeni Złotnik i Bechler wygłaszają przemówienia o tle polityczno agitacyjnym.

O godz. 12-ej w nocy rozprawy zakończono.

Dziś, o godz. 11-ej w poł. zostanie ogłoszony wyrok.

# Magistrat stara się o mąkę.

Jak już donosiliśmy, wydział handlowy przy magistracie otrzymał 3 wagony mąki, która została podzielona między kooperatywami celem umożliwienia sprzedaży chleba po 16 tys. mk. za bochenek.

Jak się okazało jednak mimo zastrzeżenia wydziału handlowego w jednej z kooperatyw skonstatowano nadużycia z mąką, wobec czego magistrat rozpoczął nad kooperatywami ścisłą kontrolę.

Co do dalszego przydziału mąki, to w sprawie tej odbyła się w państwowym urzędzie zbożowym w Poznaniu konferencja, na którą z ramienia wydziału hadlowego wydelegowany został p. Adażewski.

Na konferencji tej zostały wyłonione projekty, aby miastom dać zamiast mąki — zboże, jednak ten upadł i postanowiono dotychczasowy system przydzielania mąki utrzymać.

Co do ilości mąki, jaką Łódź ma otrzymać, żadnej decyzji nie powzięto i sprawę tę ma zadecydować ostatecznie nadzwyczajny komisarjat do zwalczania drożyzny.

Celem przyspieszenia przydziału mąki i otrzymania jej w większej ilości wydział handlowy postanowił w miarę możności nie korzystać z kredytu i za mąkę płacić natychmiast. b.

# Tajemnicza śmierć Heleny Konrad.

W dniu wczorajszym ulica Wólczańska zaalarmowana została jakimś tajemniczym wypadkiem, dotychczas niewyświetlonym.

Przy ulicy Wólczańskiej 177 zamieszkała niejaka Helena Konrad, lat 27, bez rodziny.

Wczoraj rano sąsiadka K., mając do niej jakiś interes, zapukała, a nie otrzymawszy odpowiedzi, weszła do mieszkania w którem jednak nikogo nie było.

Przybyła chciała już mieszkanie opuścić, gdy wzrok jej padł na stojące pod ścianą łóżko, na którem leżała Konrad, nie dając żadnych oznak życia.

Zakotłowało się w kamienicy i podczas, gdy jedni pobiegli po pogotowie ratunkowe, inni zaalarmowali 10-ty komisarjat policji.

Przybyły lekarz pogotowia stwierdził, iż Helena Konrad zmarła nagłą śmiercią już przed dwoma dniami, lecz obdukcja zwłok nie pozwoliła narazie określić przyczyny śmierci.

Przy zwłokach wystawiono posterunek policji i zawiadomiono władze sądowe, które niewątpliwie wyświetlą tę zagadkę. (bip)

# Wykrycie wielkiej kradzieży.

Nocy onegdajszej do fabryki Wolfa Kohna Al. Kościuszki 28 włamali się nieznani sprawcy, którzy zabrali towar i skradli pas trasmisyjny ogólnej wartości około 100.000.000.

Zawiadomiona o tej śmiałej kradzieży policja wszczęła energiczne śledztwo, które dało nadspodziewane wyniki, a mianowicie udało się ująć jednego ze sprawców niejakiego Kazimierza Orłowskiego.

Znaleziono przy nim znaczną część skradzionego towaru.

Wobec tego, że jak ustaliło dochodzenie wstępne sprawców kradzieży było czterech policja wszczęła dalsze dochodzenie i w rezultacie schwytano jeszcze dwóch uczestników, mianowicie Bajewskiego i Andrzejczaka, którzy jak się później okazało byli notorycznemi złodziejami, którzy niedawno wypuszczeni zostali z więzienia.

Łup w całości od nich odebrano.

Podczas poszukiwań za czwartym uczestnikiem kradzieży niejakim Kubikiem aresztowano paserkę Annę Mader Szosa Pabjanicka 30, u której w czasie rewizji znaleziono kupiony od złodziei towar. p.



# Teatr, muzyka i sztuka.

### TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj „Czarownica” z Solską. Jutro sensacyjna premjera Savoira. „W obliczu śmierci” i „Ubierz się nareszcie” Feydeau. — W obu tych sztukach wystąpi Solska. Od soboty rozpoczynają się przedstawienia popołudniowe, o g. 4-ej dla uczącej się młodzieży. W najbliższą sobotę odegrany będzie „Fantazy” z Solską po cenach bardzo zniżonych.

### TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18).

Dziś „Popychadło” sztuka w 4 aktach. Czwartek „Gobelin” arcywesoła komedja w 3 akt. Jastrzębiec-Zalewskiego.

W próbach sensacyjna sztuka w 6 akt. z francuskiego p.t. Głośna sprawa.

### DWA KONCERTY KWARTETU ROSEGO.

Jak już podaliśmy, we czwartek i w niedzielę dnia 4 i 7 bm. o godz. 8-ej wieczorem odbędą się dwa koncerty najsłynniejszego w Europie Kwartetu Rosego.

Zapowiedź tych koncertów — jak było do przewidzenia — wywołała w naszym mieście ogromne zainteresowanie I nic dziwnego.

Kto nie słyszał tego mistrzowskiego kwartetu, ten istotnie nie przeżył najpodniośleiszych wrażeń artystycznych jakie w stanie jest dać nam muzyka. W kwartecie Rosego biorą udział najwybitniejsi artyści a mianowicie: prof. Rose (skrzypce) Paweł Fischer (II skrzypce), Antoni Różyczka (altówka) i Antoni Walter.

Na program czwartkowego koncertu złożą się kwartety Mozarta, Beethovena i Haydna, na program zaś niedzielnego koncertu kwartety Brahmsa, Beethovena i Schuberta. Nie ulega najmniejszej wątpliwości że występy kwartetu Rosego będą prawdziwą koroną wszystkich dotychczasowych koncertów i skupią w sali Filharmonji całą muzykalną Łódź.

# Wiadomości bieżące.

PAŹDZIERNIK
3
ŚRODA

Dziś: Kand. i Ew. mm.
Jutro: Franciszka Ser. w.
—:—
Wschód słońca g. 5.17
Zachód o g. 5.42
Wsch. księżyca 3.32 pp.
Zachód o g. 1.18 w.
Długość dnia g. 12.25
Ubyło dnia g. 4.20

## POSEŁ JAPOŃSKI W ŁODZI.

Jak już donosiliśmy dnia 30 ub. miesiąca przybył do Łodzi p. o. poseł japońskiego w Warszawie p. Sasaki.

Na dworcu powitali go przedstawiciele magistratu, komitetu ratunkowego szkół powszechnych, średnich wiceprezydent Wojewódzki w imieniu komitetu ratunkowego p.o. Starosty Dukwicz.

Następnie wygłoszony został odczyt w Filharmonji przez dr. J. Jakubkiewicza.

W odpowiedzi na przedłożony mu adres p. Sasaki zaznaczył, że uważa sobie za zaszczyt iż jest podejmowanym przez społeczeństwo łódzkie. Nazajutrz rozpoczęło się zwiedzanie fabryk łódzkich.

Zdumiony postępami techniki i rozwoju p. Sasaki obiecał wyjeżdżając wszcząć usilne starania w kierunku nawiązania ściślejszych stosunków polsko-japońskich i wyjednania w tym celu przyjazdu do Polski specjalnej misji handlowej japońskiej.

Onegdaj o godz. 7 wiecz. poseł wyjechał do Warszawy. b.

——o——

**Ś. p. Michał Tabęcki.** W Warszawie zmarł wczoraj członek zarządu Banku Zachodniego, Michał Tabęcki.

**Z poczty.** Z dniem dzisiejszym urzędy pocztowe przy nadawaniu paczek i listów wartościowych zagranicznych obliczają franka złotego szwajcarskiego po kursie 65.000 mkp. (p).

**O lokal dla Związku kasy chorych.** Do wydziału gospodarczego magistratu wpłynęło pismo w sprawie lokalu na pomieszczenie okręgowego związku kas chorych województwa łódzkiego. Jak to ma miejsce w innych województwach, również i w województwie łódzkiem ma znajdować się siedziba związku kas chorych województwa łódzkiego.

Sprawa ta była rozpatrywana na wczorajszem posiedzeniu magistratu. (bip)

**Ceny rynkowe.** W dniu wczorajszym notowano na rynku łódzkim następujące ceny:

zz

Masło osełkowe 200 tys. mk. klg., mendel jaj 55 tys. mk., kilogram sera białego 30 tys. mk., litr twarogu 24 tys. mk., litr śmietany 45 tys. mk., główka kapusty od 7 do 16 tys. mk., marchew kilo 3.500 mk., kartofli ćwiartka 25 klg. 250 tys. mk., jabłek 200 tys. mk., mleko litr 8 tys. mk. (p).

**Budowa domu akademickiego w Warszawie.** Akcja na rzecz budowy żyd domu akademickiego w Warszawie zatacza w kraju coraz szersze kręgi. Nawet małe miasteczka jak Wieluń, Dobrzyce, Fraszki itp. nadsyłają do centralnego komitetu w Warszawie hojne ofiary.

Na czele komisji budowlanej stanął wybitny budowniczy stolicy p. inż. Stiffelman, który sporządził kosztorys domu, wynoszący w przybliżeniu 20 miljardów mkp

Odpowiedni plac na Pradze pod budowę jest już ofiarowany przez zarząd gminy żydowskiej w Warszawie.

Łódzki komitet przystąpi już w bieżącym tyg. do sprzed. cegiełek, nalepek zbieranie ofiar i deklaracji. Nie ulega kwestji, że Łódź z okazji tej zajmie jedno z pierwszych miejsc.

**Koncert na harcerzy.** W sobotę, dnia 29 września r. b. odbył się w sali stowarzyszenia handlowców polskich (Piotrkowska 108) koncert-raut urządzony przez Koło przyjaciół harcerskiego klubu sportowego w Łodzi.

W dziale koncertowym wzięli udział m. in. p. profesor Dworakowski—skrzypce, panowie Urbański, Rembosz.

Po koncercie rozpoczęły się przy dźwiękach doborowej orkiestry p. M. Kantora tańce, które przeciągnęły się do rana

## SPOŁECZEŃSTWO WINNO PAMIĘTAĆ O „TYGODNIU AKADEMIKA".

Rada naczelna do spraw pomocy młodzieży akademickiej, komitety wojewódzkie i koła przyjaciół akademika, wzgl. ad hoc powołane komitety „Tygodnia Akademika" organizują w terminie od 14 do 22 października rb. na terenie całej Rzeczypospolitej zbiórkę na rzecz młodzieży p.n. „Tydzień Akademika".

Protektorat objął Pan Prezydent Stanisław Wojciechowski.

Jako program zasadniczy zbiórki przyjęto:

10 proc. dobrowolny dodatek do rachunków sklepowych, od widowisk itp., rozsprzedaż nalepek na okna, rozprzedaż „cegiełek" na budowę domów akademickich w cenie 10 i 25 zlp. Nazwisko ofiarodawcy który złoży 25 zlp. wyryte będzie na murach wznoszonych domów akademickich.

Zbiórka na listy imienne. Pozatem komitety wojewódzkie pomocy młodzieży akademickiej i koła przyjaciół akademika organizują lokalne imprezy dochodowe, przedstawienia teatralne, kinematograficzne, koncerty, rauty itp.

Społeczeństwo łódzkie zdaje sobie sprawę w jakich okropnych warunkach nasza młodzież odbywa swe studja, i nie wątpimy ani na chwilę, iż cała Łódź pośpieszy z pomocą akademikowi, aby go uchronić od głodu i chłodu przy zbliżającej się zimie.

## Ach, ta Pani!

„Pani" jest niebyłko koranem dobrego tonu, ale także wystawą najwytworniejszych modeli i, doprawdy, bardzo-bym się dziwił, gdyby któraś z pięknych łodzianek czuła się pewną siebie, nie znając najnowszego zeszytu Pani.

Nie znać najnowszej „Pani" — to znaczy nie znać (horrendum!) najświeższych plotek, najnowszych dowcipów naszych fachowych dowcipnisiów etc. etc. A po za tem, toż to cała encyklopedja wiadomości z dziedziny mody, sportu, pijaństwa, no i tysiąca innych najważniejszych przedmiotów!

„Koń i kobieta", „Moda a sport" — artykuły niezbędne dla pań, udających się na podmiejskie wyścigi w Rudzie. Wobec grożących deszczów polecamy wyczerpujący artykuł „kobieta i parasolka".

Paniom cierpiącym na spleen, lub migrenę radzimy pocieszyć się wspomnieniami z pobytu na letnisku. Z Krynicy, Helu i Zakopanego, pióra Żeromskiego Makuszyńskiego, Kaden-Bandrowskiego Kleszczyńskiego, Żyznowskiego, wspomnieniami z Egiptu (!) — Słonimskiego i przygodami p. Lali w Ciechocinku, spisanemi przez jej niestrudzonego adoratora, Kaz. Kroczyńskiego.

Wreszcie amatorom i amatorkom wina i kina polecamy dwa przedowcipne artykuły Tuwima i Winawera, które można przekąsić takiemi słodyczami, jak miniaturowe poezje Pawlikowskiego i Iwaszkiewicza. To wszystko w jednym zeszycie, w 7-8 zeszycie „Pani".

No, i powiedzieć, proszę, czy nie grzech nie znać „Pani"?

## WSZYSCY PASAŻEROWIE OKRĘTU „ESTONJA" WYLĄDOWALI W NOWYM JORKU.

W niektórych pismach ukazała się w ostatnich dniach notatka, jakoby okręt Bałtycko-Amerykańskiej Linji „Estonja" miał przybyć do portu Nowym Jorku o 15 sekund za wcześnie i wskutek tego transport emigrantów jadących tym okrętem na pocztę kwoty wrześniowej nie został rzekomo wpuszczony na ląd amerykański.

Zarząd Bałtycko-Amerykańskiej Linji w Warszawie zawiadamia nas, iż cały wyżej wspomniany transport został bez żadnych utrudnień wpuszczony na ląd amerykański i pasażerowie udali się do swych miejsc przeznaczenia.



# O 640 tonn węgla

## wzrósł miesięczny przydział węgla dla Łodzi.

### Dostarczą go nam kopalnie górnośląskie i sosnowieckie.

Dzięki usilnym zabiegom, podjętym przez wydział handlowy magistratu w Nadzwyczajnym komisarjacie do zwalczania drożyzny, oraz w związku z rezultatami konferencji nadzwyczajnego komisarza, p. Bajdy, z przedstawicielami Rady zjazdu przemysłowców górniczych, m. Łódź otrzymało dodatkowy przydział węgla w ilości 640 tonn miesięcznie za czas od października r.b. do marca r. 1924 włącznie.

Należy przytem podkreślić, że dotychczasowe umowy i kontrakty kopalń węgla z organizacjami komunalnemi nie mogą być — na skutek wspomnianego przydziału dodatkowego — zwężone lub zmienione na niekorzyść samorządów.

Przydział węgla w ilości 640 tonn miesięcznie otrzyma magistrat m. Łodzi na warunkach ulgowych, t. zn., że pokrycie należności uskutecznianie będzie dopiero po nadejściu transportów, podczas gdy według dotychczasowej praktyki Wydział handlowy zmuszony był płacić za cały transport z góry gotówką. Gotówka ta była uniruchomiona, kopalnie bowiem realizowały przydział częściami i to w znacznych odstępach czasu.

640-tonnowy przydział węgla dla Łodzi pokrywany będzie przez kopalnie górnośląskie oraz kopalnie „Sosnowieckiego Towarzystwa węglowego".

Z Górnego Śląska Łódź będzie otrzymywać miesięcznie **400 tonn, w tem 75 proc. orzecha i 25 proc. kostki**, z kopalń sosnowieckich **240 tonn**, w tem **200 tonn** węgla grubego i kostkowego oraz **40 tonn orzecha.**

Węgiel ten przydzielony będzie miastu na zasadzie zabezpieczenia, weksłowego lub gwarancji bankowych. W celu omówienia warunków i formy gwarancji oraz przyśpieszenia wysyłki pierwszej partji węgla — w dniu wczorajszym wyjechał do Sosnowca i na Górny Śląsk dyrektor Wydziału handlowego, p. Lauterbach.

Dodatkowy przydział węgla (przytem przeważnie gatunków tańszych) pozwoli Wydziałowi handlowemu zaspokoić w znacznej części potrzeby opałowe niezamożnej ludności naszego miasta.

Dotychczas bowiem węgiel, otrzymywany przez Wydział handlowy w ilościach niedostatecznych, szedł głównie na potrzeby instytucji miejskich i tylko b. drobne zapasy tego niezbędnego artykułu opałowego mogły być przeznaczone dla sprzedaży ludności.

### Cyfry mówią.

# Łódź na koncertach i w teatrach

## Frekwencja na koncertach była przeszło dwa razy większa niż w teatrze.

W „Roczniku Statystycznym m. Łodzi za rok 1922", opracowanym przez Wydział statystyczny magistratu m. Łodzi, znajdujemy następujące ciekawe dane o frekwencji w teatrach i na koncertach.

W sezonie 1921-22 od 3.9.-1921 do 15. 7-1922 r. Teatr Miejski dał 358 widowisk, w tem 241 premierowych i zwyczanych, 102 dla zrzeszeń i 15 uczniowskich.

Przedstawienia dla zrzeszeń stanowiły zatem około 30 proc. wszystkich przedstawień, przedstawienia uczniowskie jedynie 4 proc. W omawianym sezonie było w teatrze ogółem 121.974 widzów.

Przeciętnie więc na jednem widowisku było 341 widzów.

Najwyższą przeciętną liczbę widzów wykazują widowiska uczniowskie na jedném przedstawieniu było średnio 661 widzów, dalej widowiska dla zrzeszeń (średnio 500 widzów), najmniejszą frekwencją cieszyły się przedstawienia premierowe i zwyczajne (średnio 258 widzów).

Statystyka granych sztuk wykazuje, że dano 215 przedstawień sztuk oryginalnych (57 proc.), 153 przedstawienia sztuk tłumaczonych (43 proc.). Frekwencja na sztukach oryginalnych była wyższą (średnio 374 widzów na 1 widowisku), niższa sztukach autorów obcych (średnio 296 widzów).

**Orkiestra Filharmoniczna** w sezonie 1922-23 od 6.11-1922 do 30.4-1923 r. dała 92 koncerty, w tem 2 recitale, 36 abonamentowych, 32 poranki ludowe i 28 popołudniowych. Słuchaczy było ogółem 71.247.

Średnio więc na 1 koncercie było 774 słuchaczy.

**Przeciętna więc frekwencja na koncertach była przeszło dwa razy większa niż w poprzednim sezonie w teatrze, zaś wyższą frekwencją cieszyły się koncerty abonamentowe średnio 881 osób na 1 koncercie,** potem poranki ludowe średnio 669 słuchaczów, mniejszą natomiast frekwencją odznaczały się popołudniowe koncerty, średnio 589 słuchaczy i recitale, średnio 270 słuchaczy.

Jest rzeczą godną uwagi, a liczba danych koncertów ludowych przewyższa liczby koncertów innych rodzajów. Statystyka powyższa oparta jest na opracowanych przez inż. Henryka Goldber g materjałach o działalności łódzkiej orkiestry Filharmonicznej.

Niezależnie od powyższych danych „Rocznik Statystyczny m. Łodzi" zawiera ogólną statystykę frekwencji w teatrach, kinematograficznych itd. za okres pięcioletni 1918 — 1922, oparta na materjałach, dotyczących podatku miejskiego od zabaw i widowisk. Wyniki tej statystyki podamy osobno.



64

# O rozdział zarekwirowanych produktów żywnościowych.

## Robotnicy przeciwko decyzji referatu do walki z lichwą.

Jak już donosiliśmy ostatnia decyzja w sprawie podziału zarekwirowanych produktów żywnościowych uległa zmianie, gdyż rozdziałem produktów ma się zająć wydział handlowy magistratu, a zmiana ta spowodowaną została sprzeciwem kooperatyw.

Zrozumiałą jest rzeczą, że w sferach robotniczych wywołało to stry sprzeciw, gdyż związki uważają to postępowanie za nie właściwe.

Chąc poinformować się o opinji sfer urzędowych oraz zainteresowanych związków robotniczych zwróciliśmy się do referatu walki z lichwą oraz do przedstawicieli związków.

W referacie walki z lichwą przy komisarjacie rządu uzyskaliśmy następujące wyjaśnienie:

Zarządzenie o rozsprzedaży produktów przez wydział handlowy magistratu należy uważać za zupełnie racjonalne gdyż jedynie magistrat, który posiada specjalny aparat urzędniczy odpowiednie magazyny i t. d. będzie mógł sprzedaż we właściwy sposób przeprowadzić

Sprzeciw kooperatyw opierał się na tej podstawie ,że bezwzględnie związki nie obdzielą w dostateczny sposób mieszkańców Łodzi i że w ten sposób jedni uprzywilejowaniby byli na niekorzyść drugich.

Presumpcję swą kooperatywy oparły na tym, że właściwie jedynie takie organizacje mogą w należyty sposób rozsprzedażą się zająć, które posiadają odpowiednie sklepy, czego nie można powiedzieć o związkach robotniczych.

Takie kooperatywy jak „Łodzianin" czy „Wyzwolenie" t. zn., te które związki wyznaczyły nie mogą być również uprzywilejowane przed innemi.

Również za tego rodzaju załatwieniem spraw przemawia to, że jedynie od kooperatyw uzyskać można dostateczne gwarancje w kierunku pokrycia w ustalonym terminie należności za artykuły spożywcze, o czem mowy nie mogłoby być gdyby sprawą tą zajęły się związki

**Związki klasowe (p. Kałużyński).**

Stojąc na stanowisku przyznania nam przez wydział handlowy sądu okręgowego 39 proc. wszystkich produktów stwierdzić muszę, że w żadne dyskusje w tej sprawie wchodzić nie będziemy ani brać udziału w żadnych konferencjach.

Na stanowisku tym stać będziemy nadal, gdyż protest kooperatyw nie powinien być uwzględniony jako spóźniony, tembardziej, że i sklepy miejskie miały uzyskać pewną część produktów, a ponieważ związki reprezentują bądź co bądź znaczną część ludności robotniczej Łodzi, przeto słusznie im należy się przydział produktów według ustalonej normy

Sposób załatwienia tej kwestji zaproponowany przez kierownika referatu walki z lichwą jest nieracjonalny, jest wynikiem zupełnie dowolnie pojmowanego interesu szerszych warstw.

**Związki chadeckie (p. Świątkowski).**

Zrozumiałą jest rzeczą, że zmiana decyzji w sprawie rozsprzedaży artykułów spożywczych spotka się w sferach robotniczych z najgorętszym sprzeciwem ze względów zasadniczych.

W sprawie tej odbędzie się specjalne zebranie, na którem omówioną zostanie kwestja ta celem niedopuszczenia do zignorowania interesów robotniczych.

Postępowanie czynników rządowych jest niewłaściwe i wpływa na opóźnienie sprzedaży produktów, która już dawno uskutecznioną być winna, tembardziej, że niektóre artykuły podlegają psuciu, co bezwzględnie powinno było być wzięte pod uwagę.

Zrozumiałą jest tedy rzeczą, że na tego rodzaju postępowanie przedstawiciele sfer robotniczych się nie zgodzą i w sprawie tej jak już zaznaczyłem odbędzie się specjalna konferencja celem zajęcia odpowiedniego stanowiska.

**Związek „Praca" (p. Kazimierczak).**

Ostatnia decyzja prokuratora spowodowaną została jak wiadomo sprzeciwem kooperatyw, które zwróciły się doń twierdząc, że związki nie obdzielą robotników we właściwy sposób, do czego prokurator przychylił się i przekazał wydz. handlowemu.

Sprzeciw kooperatyw napotka się bezwzględnie z oporem robotników, gdyż kooperatywy jak np. „Łodzianin" pozostają w dostatecznej łączności ze związkami zawodowemi i rozsprzedażą mogły by się zająć, a napewno podołałyby zadaniu.

Robotnicy byliby obdzieleni bardzo dobrze, gdyż każdy z członków związku za okazaniem książeczek członkowskich mógłby uzyskać dostateczną ilość produktów.

Wobec powyższych niezrozumiałe jest stanowisko referatu walki z lichwą i całe to postępowanie określićoby należało jako marnotrawienie czasu, robotnicy dowiedzieli się o decyzji przekazania produktów związkom i obecnie w kierunku tym nastąpić ma zmiana co bezwzględnie wywoła w sferach robotniczych zrozumiałe rozgoryczenie i czemu robotnicy przeciwstawiają się usilnie, ponieważ za najbardziej racjonalne uważają rozsprzedaż produktów przez związki. (p).

# Mobilizacja szkolna roczników 1908—1909.

## Dezerterzy będą karani.

W wykonaniu uchwały Rady Miejskiej z dnia 27 września rb. Wydział oświaty i kultury wyda obwieszczenie o obowiązku dokształcania młodzieży, urodzonej w roku 1908 — 1909.

Kto z młodzieży, będącej w tym wieku nie uczęszcza do szkoły normalnej, dziennej i nie ukończył 3-ch klas szkoły średniej lub 7-miu klas szkoły powszechnej, obowiązany jest zapisać się do szkoły wieczornej.

Kto nie zapisze się dobrowolnie ,tego komisja zapisuje do szkoły z urzędu w zależności od stopnia zaawansowania w nauce i zatrudnienia.

W związku z tem rozwija się nowa organizacja przymusu szkolnego dla młodocianych. Jak dotychczas, obejmuje ona około 20.000 młodzieży. Z tej liczby około 10.000 uczęszczać będzie do szkół wieczornych. Nad tą właśnie młodzieżą komisja Powszechnego Nauczania rozciąga kontrolę, przyczem do współpracy i współodpowiedzialności pociąga w myśl przepisów prawnych przedsiębiorców i pracodawców. Organizacja tej sprawy powierzona będzie podkomisji nauczania młodocianych.

W sobotę, dnia 6 października zwołana będzie kofnerencja z udziałem przedstawicieli związków zawodowych, związków pracodawców, rzemieślników, kupiectwa, przemysłu oraz nauczycielstwa szkół wieczornych.

Postanowienia tej konfeerncji będą obowiązujące dla zrzeszeń i ich członków. Poza tem konferencja wyłoni z siebie podkomisję nauczania młodocianych, która pracować będzie pod egidą Wydziału Oświaty i Kultury.

---

### UJĘCIE FAŁSZERZA CZEKÓW.

AW. — KIELCE, : paźdz. — Ujęty tutaj został fałszerz czeków, Piotr Kęska który ostatnio dokonał oszustw na sumę pół miljarda marek.

# Teatr miejski ma byt zapewniony na bieżący sezon.

## Zatarg magistratu z p. Celmajstrem został zlikwidowany.

Jak już donosiliśmy, na jednej z ostatnich konferencji członków prezydjum magistratu z p. Celmajstrem, obie strony poszły na ustępstwa, gdyż p. Celmajster zażądał jedynie 4.000 złp. czynszu komornianego zamiast poprzednich 8 tys. złp., a magistrat podwyższył proponowany czynsz z 2.000 złp. na 3.000 złp.

Wobec niewielkiej już rozbieżności sprawa weszła na dobrą drogę i onegdaj odbyła się ponownie konferencja, na której doszło do zupełnego porozumienia.

Miasto płacić będzie 3.500 złp. komornego, a p. Celmajster przejmuje na siebie ubezpieczenia gmachu teatralnego.

Umowa zawarta zostaje na jeden rok i spisanie jej nastąpi wdniu dzisiejszym lub jutrzejszym.

Sprawa ta znalazła się na wczorajszem posiedzeniu magistratu, który warunki powyższe zaakceptował, wobec czego sprawa zapewnienia gmachu teatrowi miejskiemu została wreszcie przesądzoną.

Jak się dowiadujemy jednak, ponieważ umowa jak już wyżej wspominaliśmy zawartą została tylko na rok, stała się tembardziej paląca kwestją budowy własnego gmachu teatralnego.

Zebrane na ten cel pieniądze wspólnie miljard 200 miljonów mk. z podatku od biletów w obecnych warunkach nie pozwalają nawet na rozpoczęcie robót budowlanych, a o pomocy finansowej miasta mowy niema, gdyż na wykończenie jedynie 2-ch gmachówszokłnych przy ul. Marysińskiej i Cegielnianej potrzeba 12 miljardów mk., o które magistrat bezwzględnie postarać się musi.

Aby sprawę pchnąć na realne tory, odbędzie się w czwartek pierwsze posiedzenie nowo-wybranego komitetu budowy teatru, w którego skład wchodzą jak wiadomo 8 radnych i 8 innych obywateli miasta.

Prezydjum magistratu jest zdania, że przy wydatnej pomocy obywateli miasta sprawa budowy gmachu teatralnego przesądzona będzie na korzyść kulturalnej Łodzi. b.

---

## Dlaczego gazownia żąda zaliczek?

—o—

# Nie ma pieniędzy na zakup węgla.

## Fatalny stan gazowni miejskich. Za rok nie będą one mogły pracować.

W tych dniach zarząd gazowni miejskiej podał do wiadomości konsumentów gazu, że z powodu żądania przez kopalnie wpłat pieniędzy za węgiel na miesiąc naprzód, zmuszony jest pobrać zaliczkę za gaz od konsumentów w wysokości jednomiesięcznej należności, przyczem zaliczka ta rozłożona będzie na dwie raty płatne przy rachunkach za wrzesień i październik.

Wobec tego, iż obwieszczenie to wywołało konsternację szczególnie wśród szerszych mas obywateli, korzystających z gazu, zwróciliśmy się do prezydjum magistratu w tej sprawie, przyczem udzielono nam wyjaśnień, z których wynika, iż postanowienie zarządu gazowni miejskiej wywołane zostało obawą pozostawienia obywateli zimą bez gazu.

Na wniosek magistratu rada miejska jak już donosiliśmy, uchwaliła zwrócić się do P. K. O. o pożyczkę w wysokości 7 miljardów mk. na zakup węgla, jednak magistrat otrzymał na ten cel jedynie 2 miljardy mk, które nie wystarczają na zapewnienie gazowniom miejskim na zapas węgla w ilości potrzebnej na okres miesięczny.

Ponieważ w roku ubiegłym z powodu braku takiego zapasu w okresie Bożego Narodzenia ludność pozbawiona była światła gazowego, delegacja przedsiębiorstw miejskich postanowiła brakujące 5 miljardów pożyczyć u konsumentów w formie zaliczek dla ich własnego dobra.

Inną kwestją jest, iż gazownie łódzkie w obecnym swym stanie zużywają zbyt wielką ilość węgla i wogóle dłużej niż rok pracować nie będą mogły z powodu złego stanu swego i starej konstrukcji, wobec czego magistrat postanowił jaknajśpiesznej przystąpić do budowy nowej gazowni, na co ma otrzymać specjalne kredyty.

Tymczasem zaś po ściągnięciu zaliczek od konsumentów gazowni otrzymają zapas węgla, zapewniając noramlne zaopatrywanie ludności w gaz przez całą zimę. (b).

——XX——

# SPRAWY ROBOTNICZE.

### O CENNIKI W PRZĘDZALNIACH

Klasowy związek włókienniczy zwrócił się do związku przemysłu włókienniczego w sprawie zmiany w cenniku w przędzalniach wełny czesankowej.

Związek klasowy proponuje, by wstawiono do cennika nową pozycję dla starszej niciarki na mk. 31. b.

### STREJK W OBRONIE BEZROBOTNYCH.

Przed 14-tu tygodniami administracja fabryki Drabkina, przy ulicy Karola, postanowiła wydalić całą zmianę robotników w liczbie 30 osób, bez podania motywów.

Ogół robotników zaprotestował przeciwko temu, wychodząc z założenia, iż przy obecnych warunkach niedopuszczalnem jest pozbawianie robotników pracy.

Ponieważ administracja od postanowienia swego nie odstąpiła, robotnicy odbyli zebranie, na którem postanowili zmieniać się w pracy, by nie powiększać liczby bezrobotnych.

Z tą uchwałą firma pogodziła się z początku, jednakże po upływie jednego dnia postanowiła bezwzględnie zmianę ową wydalić.

Wobec tego robotnicy zastrejkowali i bezrobocie trwa już od 3-ch miesięcy.

W związku z tem w dniu wczorajszym w związku „Praca" odbyło się zebranie strejkujących robotników, na którem postanowiono rozpocząć agitację celem uniemożliwienia firmie przyjmowania nowych robotników. (b)

### MIEJSKI PLAC WĘGLOWY.

Na skutek starań magistratu w inspektoracie kolei żelaznych, łódzkie władze kolejowe otrzymały terminowe zawiadomienie od prezesa dyrekcji warszawskiej, że plac węglowy, dzierżawiony przez magistrat na st. Łódź-Fabr. ul. Kolejowa, będzie pozostawiony nadal w bezterminowej dzierżawie magistratu.

### WYBORY DO KASY CHORYCH W WILNIE.

AW. — WILNO, · paźdz. — W niedziele 30 września odbyły się tutaj wybory do kasy chorych. Przy znacznej frekwencji, wybory przeszły spokojnie. Dotychczas obliczono głosy z list pracodawców, z których na listę żydowską padło 11 mandatów, na listę polską 5.

# Reforma waluty w Niemczech.

Najbardziej aktualnem zagadnieniem finansowem Rzeszy jest wprowadzenie nowej waluty. Nie omawiając na razie istoty projektu, ograniczamy się do podania projektu w redakcji uchwalonej przez gabinet Rzeszy. Reforma waluty w Niemczech oprzećby się miała na zupełnie odmiennych zasadach, znacznie się różniących od ogólnie przyjętych.

§ 1. Przedstawiciele rolnictwa, handlu, rzemiosł, przemysłu, transportu i bankowości łączą się celem założenia banku walutowego dla otworzenia nowej waluty, której jednostka będzie Neumark. Siedzibą banku jest Berlin.

§ 2. Kapitał i rezerwy banku wyniosą 3200 miljonów Neumark. Suma ta będzie wniesiona w równych częściach przez przedstawicieli rolnictwa z jednej, a przedstawicieli handlu, rzemiosł i przemysłu z drugiej strony. Własność nieruchoma w miastach, niezużyta na cele przemysłowe i rękodzielnicze zostanie pociągnięta do udziału w kapitale zakładowym banku walutowego, skoro zostanie zniesiona ochrona lokatorów.

§ 6. Bank walutowy uzyskuje na nieruchomościach, które trwale służą celom rolniczym, leśnym i ogrodniczym, i podlegają ustawie o podatku przemysłowym — 4 proc. sumy ustalonej przy szacunku, jako wierzytelność hipoteczna.

§ 12. Bank walutowy wypuści na podstawie uzyskanych w powyższy sposób hipotek listy rentowe na sumy opiewające na 500 złotych marek, lub na wielokrotność tej sumy. Listy te procentują w stosunku 5 proc. rocznie.

§ 13. Listy rentowe służą jako pokrycie dla banknotów, które wyda bank walutowy. Jednostką będzie „Neumark", podzielona na sto fenigów (Neupfenige).

§ 14. Na podstawie listu rentowego, opiewającego na 500 złotych marek mogą być wypuszczone marki pieniężne najwyżej do wysokości 500 m. Emisja całkowita „Neumark" nie może w żadnym razie przekroczyć sumy kapitału zakładowego łącznie z wysokością wierzytelności hipotecznych.

§ 15. Bank walutowy jest zobowiązany wydane przezeń znaki pieniężne wymieniać na żądanie na listy rentowe, tak, że za banknot opiewający na 500 Neumark otrzymać się winno list rentowy na 500 złotych marek wraz z procentami od najbliższego terminu ich płatności.

§ 16. Bank walutowy może przeprowadzać tranzakcje bankowe tylko z państwem lub z bankiem państwa. Zapewnia on państwu w ciągu następnych 2 lat kredyt w „Neumark" aż do wysokości 1200 miljonów, oprocentowanych w stałym stosunku 6 proc.

§ 17. W granicach zakreślonych w § 16, daje bank walutowy państwu natychmiast bezprocentową pożyczkę 300 miljonów „Neumark". Pożyczka ta użyta zostanie przez państwo dla wykupienia zdyskontowanych w banku państwa weksli skarbowych.

§ 18. Bank państwa zobowiązany jest wymienić będące w obiegu banknoty na nowe marki, według parytetu, który zostanie określony przez rząd w porozumieniu z bankiem państwa i bankiem walutowym i ogłoszony w Dzienniku ustaw Rzeszy.

§ 22. Państwo zar^cha z chwilą utworzenia banku emisyjnego dyskontowania weksli skarbowych w banku państwa.

§ 23. Ustawowemi środkami płatniczemi są zatem tylko: 1-o nowa marka (Neumark), 2-o znajdujące się w obiegu banknoty i inne ustawowe środki płatnicze, których wartość zostanie ustalona według ust. 2 § 18 w ułamkach Neumark.

§ 24. Skoro waluta złota zostanie przywrócona i gdy państwo spłaci zaciągniętą w banku emisyjnym pożyczkę, może Rzesza zawiesić prawo wydawania przez bank emisyjny banknotów w Neumark i zażądać wycofania ich z obiegu. Bank emisyjny ma prawo w takim wypadku bądź się zlikwidować, bądź nadal prowadzić swe interesy, jednak bez prawa emitowania banknotów.

* * *

Na podstawie ostatnich informacji dowiadujemy się, iż prócz rządu, który otrzyma do dyspozycji 1,2 miljarda, z czego natychmiastowo 300 miljonów bezprocentowo dla wykupna zdyskontowanych przez Reichsbank weksli skarbowych — dalsze 1,2 miljarda oddane zostaną na potrzeby gospodarcze.

Zostanie to przeprowadzone w ten sposób, że Reichsbank, z którym jedynie bank walutowy może zawierać tranzakcje i który prowadzi całą politykę dyskontową, te 1,2 miljarda udzieli gospodarstwu pdżyczek wekslowych w tej wysokości.

Jedyną ustawową walutą, która zostanie wydana przez bank walutowy, będzie „Neumark".

# Walka o podatek węglowy w Niemczech.

BERLIN, 2 października. Telegram własny „Republiki"). Wskutek ponownego wzrostu kosztów utrzymania, zawarto nową umowę z górnikami, na mocy której zostały podwyższone ich zarobki na terenie okupowanym o 75 proc., zaś nieokupowanym o 50 proc.

Ministerstwo gospodarki zmuszone było na skutek powyższego podwyższyć także ceny na węgiel w sposób następujący:

Węgiel z zagłębia Ruhr na 20,98 marek złotych, zaś wysokocieplikowy na 36,48 marek złotych.

Centralny związek przemysłu górniczego Rzeszy niemieckiej przyjął z tego powodu następującą uchwałę:

W związku z ustalenjem cen na węgiel stwierdzamy, iż tylko przez zmniejszenie podatku węglowego uniknąć można podwyżki cen węgla. (Stara cena brutowa węgla wynosiła 38,46 marek złotych).

Podwyżkę robocizny można byłoby zrekompensować tylko przez zmniejszenie podatku węglowego.

Przedstawiciel ministerstwa gospodarki przeciwstawił się powyższej uchwale i stwierdził, iż ceny węgla w Niemczech już dawno przekroczyły parytet światowy.

Przemysłowcy natomiast oświadczyli, iż dotychczasowe ceny węgla mogą tylko wtedy utrzymać, jeżeli rząd zniesie podatek węglowy.

Rokowania między rządem a przemysłowcami górnictwa trwają.

## GIEŁDY.

—:o:—

NOTOWANIA OFICJALNE.

GOTÓWKA.

**Dolary 398,000—**

CZEKI.

**Nowy Jork 398,000—**
**Londyn 1,809,000—**
**Paryż 24.350—**
**Berlin 0.0014**
**Szwajcarja 70.900 —**
**Belgja —**

A k c j e.

Bank Dyskontowy 1175 — 1225 .
Bank Handlowy 550 — 575.
Bank dla H. i P. 265 — 255 (1) 285 dr.
Bank Kredytowy war. 80 — 85.
Bank Przemysł. war. 100.
Bank Małopolski 140.
Bank Pol. Przem. Lw. 120 — 127 — 126.
Bank Zw. Ziemian 80 — 75.
Bank Zj. Ziem Pol. 180 — 185.
Bank Zw. Sp. Zar. 390 — 400.
Bank Zachodni 790 — 900.
Bank Handl. Wil. Pryw. bez praw
Kijewski 430 — 445.
Wildt 185 — 175 — 180.
Częstocicie 6200—6400—6350 (3 i 4) 6150 — 6750 dr.
Michałów 625 — 630.
Firlej 165.
Cukier 1900 — 2250 — 2150.
Łazy 72 i pół — 80 75.
Cegielski 157 i pół — 170.
Węgiel 1300 —1505 — 1450 (1) 1525 —1625 — 1600 (2), 1450 — 1725 — 1625 dr.
Lilpol 180 — 200 192 i pół (1) 185 — 205 — 200 dr.
Modrzejów 1600 — 1500 — 1625.
Ostrowiec 2400 — 2600 5 em. 2225 — 2600 — 2500.
Ortwein 115 — 130 — 125.
Rudzki 725 — 700 — 770 (1) 850 — 790 — 825 (2) 925 — 810 — 830 reszta,
P.T.E. 210 — 215.
Cerata 64 — 60.
Pol. przem. Naft. 450 — 465 — 435.
Parowozy 1:7 i pół 132 — 143 i pół.
P.T.G. 825.
Korek 65 — 60.
Zieleniewski 2625—2700—2640
Zawiercie 68—70 i pół
Żyrardów 59—72
Borkowski 170—185—180
Jabłkowski 47—57—50
Żegluga 32—31—33 i pół
Polbal 30
Haberbusch 725—850
Nafta 140—125—127 i pół
Nobel 400—380—415
Siła i światło 190—210
Puls 125—145—135
Chodorów 1000 (1) 1075—1190 dr.
Czersk 375—445—400, III em. 350
Gosławice 430—415—500
Norblin 340—400 (1 i 2) 420 dr.
Ćmielów 380—400—390
Spirytus 620—700
Pustelnik 260—265—250
Sole pot. 1450—1525—1500
Skóry 65—75—70
Spiess 350—320—340
Syndykat roln. 780—725—165
Zach. T-wo dla H. i P. 60—65—60
Elektryczność 1500—1400
Kluczew 200—202 i pół
Rohn 265—230, IV em. 225
Starachowice 1000—800—925 bez pr.
Ursus 250—275—265
Pocisk 195—190—192 i pół
Fitzner 1800—1750—1850
Konopie 160—190—170
Pol. Tow. pod zastaw ruchom. bez pr.

Tendencja utrzymana częściowo zwyżkowa.

### WIECZORNA POGIEŁDA AKCJOWA.

A.W.—WARSZAWA, 2 października.
Pocisk — 195.
Zieleniewski — 2,800.
Bank Małopolski — 140.
Bank Pol. Przem. Lwow. — 145
Cegielski — 175.
Chodorów — 1,200.
Ćmielów — 405.
Nafta — 140.
Nobel — 425.
Parowozy — 145.
Tendencja dla akcji utrzymana.

### GIEŁDA GDAŃSKA.

Dolary amer. — 389.025.000—390,975.000.
Funty szt. — 1,795,500.000—1,804,500.000.
Guldeny holend. — 157,605.000—158,395.000.
Marka polska — 64.160—64.840.
Przekaz na Warszawę — 60.784.50—61.152.50
Na Paryż — 23,940,000—24,560,000.

### GIEŁDA BERLIŃSKA.

PAT. — BERLIN, 2 października. — Urzędowa.
Marka polska — 57000.
Belgja — 16,259.500—16,240.500.
Danja — 56,658.000—56,942.000.
Włochy — 14.364.000—14,436.000.
Anglja — 1,436,375.000—1,453,625.000.
Ameryka — 319,200.000—320,800.000
Francja — 19,152.000—19,248.000.
Szwajcarja — 56,857.500—57,142.500.
Austrja — 448.850.—451.150.
Praga — 9,526.125—9,573.875.

### GIEŁDA ZURYCHSKA.

PAT. — ZURYCH, 2 października. — Urzędowa. Notowania końcowe.
Berlin — 0.000002.
Nowy Jork — 560.75.
Londyn — 2549.
Paryż — 33.35.
Medjolan — 25.27.
Praga — 16.78 i pół.
Budapeszt — 0.03.
Bukareszt — 2.65.
Warszawa — 0.0013.
Wiedeń — 0.0078 i pół.
Korony austr. — 0.0079.

# Wiadomości gospodarcze.

### KONFERENCJA CELNA.

W związku z mającą się odbyć w początkach października br. baltycką konferencję w Rydze w sprawach celnych rząd polski przesłał rządowi łotewskiemu zawiadomienie, że zgadza się na wzięcie w tej konferencji udziału. Informują nas że Polska i Estonja już wyznaczyła kandydatów na tę konferencję.

### ELEKTRYFIKACJA KOLEI SZWAJCARSKICH.

ZURYCH, 2 paźdz. (Tel. wł „Republiki").

Szwajcarska związkowa rada narodowa w Bernie przyznała kredyt 60 miljonów franków na szybkie prze prowadzenie elektryfikacji szwajcarskich kolei związkowych.

### SOLVET W MOSKWIE.

PAT. — MOSKWA, 2 paźdz. — Do Moskwy przybył celem zbadania sprawy kooperacji w Rosji, sekretarz federacji belgijskiej Solvet. Oświadczył on, że podjęcie stosunków handlowych między kooperatywami belgijskiemi i centrosojuszem byłoby rzeczą pożądaną i możliwą. Zarząd kooperatyw gruzińskich zaprosił Solveta do zwiedzenia Gruzji.

### TERMIN PŁATNOŚCI KUPONÓW POŻYCZKI ZŁOTEJ.

PAT. — WARSZAWA, 2 października. — Jak wiadomo, w dniu 1 b. m. zapadł termin płatności kuponów Nr. 2 od obligacji 8-procentowej polskiej pożyczki złotej z r. 1922 na mocy ustawy z dnia 26 września 1922 r.

P. minister skarbu postanowił, że kupony powyższe płatne są w markach polskich po kursie 51,800 za jeden złoty polski. Zgodnie więc z powyższem postanowieniem na kupony Nr. 2 wspomnianych wyżej obligacji, opiewających na 10 złotych polskich przypada do wypłaty tytułem procentów kwota 20722 marek, a za kupony Nr. 2 od obligacji, opiewających na 50 złotych, kwota 103600

## Ogłoszenia drobne.

**Kupno i sprzed**

(za wyraz 700 mk.)

Kupię pianino-pianolę w dobrym stanie. Oferty z podaniem ceny oraz szczegółów pod № „61,748 do Adm. nin. pisma. 439-2

---

Meble w wielkim wyborze oraz zakład tapicerski, Brzeziński, Zielona 39. Przyjmuje obstalunki i reperację.

---

Do sprzedania palto damskie karakułowe. Nawrot 62 m. 17. 432-2

---

TKALNIA SZTUCZNA. Tkanie różnej formy dziur nie do poznania jak w ubiorach, towarach switrach, firankach, tak w dywanach. Obecnie Piotrkowska 92, w podwórzu, parter. 4288

**Rozmaite.**

(za wyraz 540 mk.)

ZAKŁAD tapicersko-dekoracyjny przyjmuje wszelkie obstalunki, odświeża meble, przerabia materace i zakłada firanki. Nawrot 8. 429-2

---

POSZUKUJĘ 4—5 pokojowego mieszkania z wszelkiemi wygodami w centrum miasta, cena obojętna, ewentualnie zamienię na 3 pokoje również ze wsz. wyg. i w centrum miasta. Of. składać do admn. dla E. W. 427-3

---

Kto z p. p. farbiarzy przyjmie młodego człowieka z półtoraroczną praktyką farbiarską, jako pomocnika lub magazyniera. Oferty do „Republiki" pod „R. K". 443-2

---

Za umeblowany pokój przy rodzinie dobrze zapłaci urzędniczka. Łaskawe oferty sub. „Zaraz" do Administr. tego pisma. 441-3

---

BACZNOŚĆ!! Zginął pies rasy wyrzeł wabi się „Leda" nosił № 4814 2-10 odprowadzić takowego za większem wynagrodzeniem na ul, Piotrkowską 123 Szwarc, prawa oficyna II-gie wejście III-cie piętro. Nie właściwy posiadacz będzie ścigany sądownie. 448-2

---

Przybłąkał się pies rasy wilczej. Prawy właściciel może odebrać, Lipowa 63 452-2

---

AKUSZERKA PIPIKOWA przyjmuje zamówienia pań miejscowych i przyjezdnych, Piotrkowska Nr. 132. 947

**Nauka i wychow**

(za wyraz 540 mk.)

Anglik z Londynu udziela lekcji, konwersacji i korespondencji. Oferty sub. „Londyn" do „Republiki" 416-3

---

Student udziela matematyki, łaciny, fizyki, języków. Kilińskieo 86-3 druga brama (godzina 7

---

Angielski, francuski, niemiecki kursy Amblard Deb. Piotrkowska 120

---

Lekcji gry fortepianowej udziela b. uczenica Mosk. Konserw. obecnie uczenica prof. Drzewieckiego, ul. Piotrkowska 107, m. 5 (od 2—5 pp.) 450-3

---

Udzielam gruntownie matematyki i fizyki w zakresie klas 8-miu. A. Cytrynowski, Dzielna 22. 454-

---

Przyjechała z Ameryki rutynowana nauczycielka angielskiego. Przyjmuje od 12 do 2 ppoł. Zielona 17 mieszk. 20. 451-

**Posady.**

(Za wyraz 400 mk.)

Młoda inteligentna osoba znająca dobrze gospodarstwo domowe poszukuje posady gospodyni domu u osoby samotnej lub u wdowca z dziećmi. Oferty dla „A. B". 408-

---

MŁODZIENIEC z ośmioklasowem wykształceniem, izraelita, mający praktykę w przędzalni, poszukuje posady. Odroczony z wojska. Oferty sub. „Przędzalnik". 460-

---

WYKWALIFIKOWANY i energiczny biuralista, absolwent Szkoły Handlowej, na stanowisku pomocnika buchaltera w poważnej firmie, pragnie zmienić posadę. Łaskawe oferty do „Republiki" dla „M. K". 463-

**Zagub. dokum.**

(za wyraz 350 mk.)

Zaginął wyciąg z ksiąg stałej ludności na imię Icek Weiss, wydany w Łowiczu 419-3

---

Zaginął dowód osobisty na imię Wojciecha Nowaka wydany w gminie Maluszyn. 675-3

---

Zaginął tymczasowy dowód osobisty na imię Franciszki Rudnickiej wydany w Łodzi. 367—3


**Prenumerata:** w Łodzi mk. 100,000 z odnoszeniem do domu miesięcznie. —Zamiejscowa mk. 120,000 miesięcznie. Zagranicą mk. 170.000 miesięcznie. Republika i Express wieczorny łącznie 175,000.

**Ogłoszenia:** ZWYCZAJNE: mk. 1500 za wiersz milimetrowy (na stronie 10 szpalt). W TEKŚCIE: mk. 4500 za wiersz milimetrowy (na str. 4 szpalty). NADESŁANE: mk. 3500 za wiersz milimetrowy (na str. 4 szpalty) NEKROLOGI mk. 2500 za wiersz milimetrowy (na str. 4 szpalty). Zaręczynowe i zaślubinowe po tekście mk. 150.000. Zamiejscowe o 50 proc. drożej. Zagran. o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administr. nie odpowiada

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Telefon 22-14. —— Godziny przyjęć redakcji 6—7 po południu. Rekopisów niezamówionych nie zwraca się. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Za wydawnictwo „Republika" Sp. z ogr. odp.: Marjan Nusbaum-Olłaszewski. — Czcionk. „Republiki", Piotrkowska 49.—Tłocznia, Piotrkowska 86. —Redaktor Nacz. Marjan Nusbaum-Olłaszewski.